

Opinie o reformie gospodarczej

Reforma w zasadzie wchodzi w życie, choć napotyka na trudności i ograniczenia. Opinię taką wyrażali najczęściej uczestnicy kolejnego opublikowanego sondażu CBOS poświęconego sprawom II etapu reformy gospodarczej. Wskazano też, że wciąż jeszcze za wcześnie na jakiegokolwiek ocenę. Zdaniem respondentów reforma przyniosła już poprawę w wielu dziedzinach gospodarczych. Natomiast podzielone są opinie co do jej wpływu na jakość produkowanych wyrobów.



Wydanie I
poniedziałek 13 lipca 1987 roku
Rok XLII 160 (12371)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA
10 ZŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI



Najstarsza gazeta Łodzi

IV BRYGADA MŁODZIEŻY KUBAŃSKIEJ
IM. KAROLA ROLOFFA MIAŁOWSKIEGO
ZAKOŃCZYŁA POBYT W ŁODZI

- Praca na budowie CZMP
- Spotkanie z władzami
- Zwiedzanie miasta



Foto: A. WACH

— Jestem oczarowana ideą budowy Centrum Zdrowia Matki-Polki. Uważam, że jest to wspólnie uznanie dla polskich kobiet i ciesze się, że choć w niewielkim stopniu mogłam wraz z moimi towarzyszami przyczynić się do powstania Pomnika-Szpitala — powiedziała reporterowi „DL” SANTA HERNANDEZ, wiceprzewodnicząca IV Brygady Młodzieży Kubańskiej im. Karola Roloffa-Miałowskiego.

W sobotę goście kubańscy pracowali 450 roboczogodzin na budowie CZMP, wykonując m. in. prace porządkowe i transportowe. Tego samego dnia uczestnicy brygady spotkali się z kadra i słuchaczami Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych im. Ludwika Warzyńskiego.

Niedzielne spotkanie z władzami polityczno-administracyjnymi miasta było dla gości z „wyspy jak wulkan gorący” okazją do zadania (Dalszy ciąg na str. 2)



W dniu 12.07.1987 r. w Lublinie rozpoczęły się III Lubelskie Spotkania Folklorystyczne, które potrwać do 22.07.1987 r. Udział w nich biorą zespoły folklorystyczne z Lublina, USA, Bulgarii, Jugosławii, Hiszpanii, Grecji, Francji. Fot: CAF — Mirosław Trembecki

Kuwejckie tankowce pod banderą USA

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami 11 kuwejckich tankowców zarejestrowanych w Stanach Zjednoczonych, będzie od 15 lipca pływać pod banderą amerykańską — poinformowały w niedzielę oficjalne źródła w Kuwejcie.

Tankowce te korzystać będą z ochrony floty USA przed ewentualnymi atakami irańskimi.

Od września ub. roku podobne ataki — przeprowadzane w odwecie za naloty irańskie na obiekty irańskie — godziły w tankowce pływające pod banderą Kuwejtu, uważanego za sprzymierzeńca Iraku.

W tej sytuacji Kuwejt zwrócił się do supermocarstw i połowę floty zarejestrował w USA.

Ze swej strony Iran oświadczył, iż zamierza kontynuować ataki na statki transportujące łuwejską ropę, bez względu na to, pod jaką banderą będą one pływały.

Terrorystyczna akcja

Jak informuje agencja BTA, w bułgarskim ośrodku turystycznym Złote Piaski koło Warny miała miejsce terrorystyczna akcja. Trzech obywateli bułgarskich wzięło w charakterze zakładników dwóch chłopców, a następnie obrzuciło granatami miejscowy hotel. W wyniku wybuchu kilka osób odniosło rany.

Jak poinformował dziennikarz rzeszki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Bułgarii, po wielogodzinnych, bezowocnych rozmowach i odmowie poddania się, przestępcy zostali unieszkodliwieni. Dzieci uratowano. Terrorysty ci już w przeszłości popełnili poważne przestępstwa kryminalne.



DESZCZO-FRYZJER

Mieszkanca Wielkiej Brytanii Julia Hoth ma niezwykły kolor włosów — złoty z czerwonym odcieniem. Tymczasem przyjaciele doskonale pamiętają, że jeszcze niedawno była ona zwykłą szatynką.

W czasach kiedy kobiety zmieniają kolor włosów jak rękawiczki, nie ma w tym nic dziwnego. Jednakże historia miss Hoth jest dość niezwykła. Pewnego pięknego dnia zafundowała ona sobie chemiczną trwałą ondulację. W drodze do domu zapała ją deszcz. W mieszkaniu stwierdziła ze zdumieniem, że stała się „złotowłosa”. Okazało się, że był to skutek „kwaśnego deszczu”, z którym chemiczny preparat użyty do ondulacji wszedł w reakcję.

WYSPA KOTÓW

Niewielką wyspę Frajost, na Oceanie Indyjskim, zamieszkuje wyłącznie koty. Naukowcy indyjscy wyjaśnili, że w 1980 r. na rafach koralowych u wybrzeży wyspy rozbił się statek. Rozbitkowie dopłynęli do wyspy, jednakże stopniowo wymarli. Natomiast kilka znajdujących się na statku kotów, które uratowały się z katastrofy, przetrwały, lecz nawet się rozmnożyło. Obecnie jest ich na wyspie przeszło tysiąc. Żywią się rybami, różnymi rączkami i jeżami morskimi, których łowi w wiatrybrzeżnych wodach koty nauczyły się po mistrzowsku.

GRECY BĘDĄ UCZYĆ SIĘ KLASYCZNEJ GREKI

Poczynając od nowego roku

szkolnego, uczniowie szkół greckich — od 3 klasy szkoły podstawowej do końca szkoły średniej — będą uczyć się klasycznej greki.

W ten sposób po 11 latach od wycofania z programu szkolnego tego języka, uznanego wówczas za niepożądany, bo „marowy”, klasyczna greka wraca do szkół. W greckim ministerstwie oświaty uznano, że wszyscy młodzi Grecy powinni mieć dostęp do bogactwa literatury starogreckiej, nie tylko ci, którzy podejmą studia.

PRZYJAŹŃ JASKÓLEK

Interesujący okazał się wynik eksperymentu, który przeprowadził Charles Brown z Uniwersytetu Princeton w New Jersey. Naukowiec rejestrował wyloty i przyloty jaskółek z 33.308 gniazd. Według jego ustaleń, jaskółki tworzą jak gdyby spółdzielnie, w której informacja o miejscach bogatych w pokarm, od razu staje się własnością całego stada.

(opr. zg)

uchodzić za „mistrzów absencji”. Bez bardzo rygorystycznej polityki w tym zakresie, bez pełnego wykorzystania ustawowego czasu pracy, bez zwiększenia tego czasu, Francja nie będzie w stanie nie tylko odzyskać dawnej pozycji, ale nawet zachować tego, co jeszcze jest w jej rękach. Japończycy czy Niemcy pracują znacznie więcej i dzień po dniu wypierają Francuzów.

Negatywna jest w raporcie ocena dotychczasowej polityki ubezpieczeń socjalnych. Jest to zdobywcza praca z okresu, kiedy kraj przekazywał dobrobyt i było pełne

kretny generalny ONZ Javier Perez de Cuellar. Zyczył małemu Matejowi i wszystkim nowo narodzonej dzieciom zdrowia i życia w pokoju.

Zagrzeb został symbolicznie mianowany miastem 5-miliardowego obywatela ze względu na odbywającą się tu letnia Uniwersjada — sportowe spotkanie młodzieży odbywające się pod hasłem „Światowa młodzież na rzecz pokoju na świecie”.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jugosławia

Pięciomiliardowy mieszkaniec Ziemi przyszedł na świat

5-miliardowy mieszkaniec naszej planety urodził się w Zagrzebiu stolicy Chorwacji (Jugosławia).

Noworodek — chłopczyk — przyszedł na świat w sobotę o godz. 9 czasu miejscowego. Otrzymał imię Matej. Jest drugim dzieckiem 23-letniej Sanji Gaspar wychowawczyni przedszkola. Matka i dziecko czują się dobrze.

5-miliardowego obywatela naszego globu oraz jego matkę odwiedził przebywający w SFRJ se-

Na Wybrzeżu — chłodno w Beskidach — słonecznie

Hustawka pogodowa na Wybrzeżu gdańskim trwa. Po okresie słonecznej, chociaż bynajmniej nie upalnej pogody, od kilku już dni nad Bałtykiem aura bardziej przypomina jesień niż lato, jest chłodno, nocami wręcz zimno często deszczowo. Taka pogoda szczególnie daje się we znaki turystom i czasowiczom przebywającym w campingach. Opustoszały plaże a zarośla się nadmorskie deptaki i ulice Trójmiasta, które słało się prawdziwą Mekką gości z całego kraju, odпочywiających na Wybrzeżu gdańskim. Dominują wśród nich wycieczki kolonijne, których w br. jest w Trójmieście wyjątkowo dużo.

Pomimo nie najlepszej pogody, dużym powodzeniem cieszą się jednostki gdańskiej „białej floty”, a szczególnie wycieczki po portach w Gdańsku i Gdyni oraz na Półwysep Helski.

W niedzielę, dzięki ciepłej i sło-

nej aurze, odnotowano kolejny najład amatorów niedzielnego wypoczynku do beskidzkich miejscowości rekreacyjnych W Beskidach zjechało ponad 60 tys. osób, a najbardziej obłożone były plaże nad Wisłą, Solą, Skawą, Koszarawą i Żylicą.

Piękna, słoneczna pogoda przyciągnęła w Bieszczady tysiące rzesze turystów, wśród których są i grupy zagraniczne. Pełne są campingi i pola namiotowe, setki kolorowych namiotów widać także wzdłuż wielokilometrowych zastłozonych wybrzeży „Bieszczadzkiego morza”. W Solinie nad zapora wodną i w Polańczyku odbywały się organizowane dla turystów imprezy „solińskiego lata”.

- Kajakarze „wypływali” uniwersjadowo medale
- Kolejna sensacja! Argentyna przegrała z Kolumbią 1:2.
- Wygrana Pogoni i porażka Lecha w Interoto.
- Jaka była — jaka jest? — o lidze piłkarskiej w Polsce. (Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6)



Lech Piasecki już nie jedzie w Tour de France, na czele którego znajduje się dwóch francuskich kolarzy.



W 194 dni roku słońce wzeszło o godz. 4.29, założy zaś o 20.53

Imieniny obchodzą

Małgorzata, Ernest

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następująca pogoda: zachmurzenie na ogół umiarkowane Temp maks w dzień 22 st. Wiatr słaby i umiarkowany, w dzień przejściowo dość silny, południowo-zachodni i zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 988,6 hPa (741,5 mm).

Z kalendarza wydarzeń

- 1887 — Ur. S. Broniszówna, aktorka (zm. 1982)
- 1946 — Pierwszy po wyzwoleniu Kongres Stronnictwa Demokratycznego
- 1607 — Zm. V. Hollar, grafik, rysownik czeski
- 1762 — Zm. J. Bradley, astronom angielski

Taka sobie myśi

Stopień cywilizacji nie odpowiada bynajmniej skłonności ludzi do przyjmowania wszystkiego na wiarę, lecz ich gotowości poddawania wszystkiego w wątpliwość.

Uśmiechnij się!



— Za młodu miałem nieopahowane pragnienie wiedzy, dziś mam tylko nieopahowane pragnienie...

Dlaczego Francja przegrywa w gospodarce?

W Paryżu opublikowano ponad 300-stronicowy raport na temat sytuacji na rynku zatrudnienia, przygotowany na zamówienie ministra spraw socjalnych Philippe'a Seguina. Dokument ten będzie miał zapewne istotne znaczenie w wyborze kierunku gwałtownego rozwoju francuskiej gospodarki.

Przed wszystkim zwraca on uwagę, że kolejne rządy, sprawujące władzę we Francji po roku 1944, popełniały te same błędy, które polegały przede wszystkim na tym, że za mało przeznaczano na inwestycje, a kolejne reformy zmierzają jedynie do „ulatwienia życia Francuzom”, do skracania czasu

pracy w wymiarze roku, miesiąca, tygodnia, a nawet dnia.

W tym samym czasie Japonia, Niemcy zachodnie Stany Zjednoczone, a także Włochy i Hiszpania, prowadziły inną politykę. Odeszły one od koncepcji pełnego zatrudnienia, przystąpiły na to, że bezrobocie jest zjawiskiem trwałym i to w sporach rozmiarach.

Dokument poświęca sporo uwagi kapitalnej, wręcz fundamentalnej kwestii kosztów produkcji. Istotny czynnik tego zjawiska widzi w czasie pracy. Francuzi za wszelką cenę chcą jak najmniej pracować i, jego zdaniem, są „zdumiewająco leniwi”, a przy tym mogą wręcz

zatrudnienie. Teraz Francja absolutnie nie może pozwolić sobie na to i prędzej czy później będzie zmuszona zawiesić wypłatę części zasiłków, zmniejszyć emerytury, znieść zwrot kosztów leczenia w pełnym wymiarze.

Zdaniem raportu, nie wróca już — prawdopodobnie nigdy — czasy pełnego zatrudnienia i trzeba wypracować nową koncepcję. Wymaga to przede wszystkim zmiany — i to głębokiej — samej mentalności Francuzów, którzy wciąż oczekują bardzo wiele od państwa nie przejawiając w tym względzie dostatecznej inicjatywy własnej.

Którędy do równowagi?

Pracuje trzy miesiące, bo tyle upłynęło od opublikowania tekstu w sprawie II etapu reformy gospodarczej, trwała zasadnicza dyskusja nad tym dokumentem. Komisja ds. Reformy Gospodarczej oceniła na swym ostatnim posiedzeniu jej przebieg i wyniki oraz raport z realizacji reformy w minionym roku. Z zaprezentowanego materiału wynika, że nie na wzrost nazwaną dyskusję nad tym, co dalej z reformowaniem gospodarki — społeczna. Do gabinetu premiera, sekretariatu Komisji ds. Reformy Gospodarczej i do redakcji wpłynęło kilkaset zbiorowych i indywidualnych propozycji, opinii i uwag. Wypowiadały się organizacje partyjne, związki, samorządy, kierownictwo przedsiębiorstw. Swoje opinie nadstawiła Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie, PTE, TNOiK, oddziały NOT, Stowarzyszenia Rzeczników Patentowych, Prawników Polskich, Księgowych. W ostatnim czasie zostały też sformułowane stanowiska Zespołu Doradców Sejmowych, sejmowej Komisji Planu, Budżetu i Finansów, PRON, OPZZ, niektórych zespołów Komisji ds. Reformy Gospodarczej, Komisje Polityki Ekonomicznej, Reformy Gospodarczej i Samorządu Pracowniczego.

Są więc opinie, a następny etap, jak zapowiedział rząd, to ustalenie harmonogramu realizacyjnego. Część rozwiązań można wprowadzać już teraz, część wymaga dopracowania, inne mają dopiero powstać.

„SIECZKI DOJŚCIA”

Dyskusja nad tezęmi II etapu nie była uladzona, ale krytyczne głosy nie dotyczyły zawartych w nich celów i kierunków reformy, a raczej rozłożenia akcentów i tego, czy wszystko w niej uwzględniono. Rozbieżności budziły więc głównie nie to, co osiągnąć, ale jak. Czyli wybór tzw. szkieletów dojścia. Odpowiedź na to pytanie jest i najtrudniejsza, i najważniejsza dziś, gdy wobec reformatorskich opóźnień lat 1982-1986 bardzo zależy nam na postępcu. Tym ważniejsza — zarówno zdaniem uczestników dyskusji, jak i wielu członków komisji — jest rzetelna ocena I etapu reformy. Najczęściej powtarzana są tu stwierdzenia: „Metoda małych kroków w reformowaniu gospodarki zawodnia”, „Polowicznie rozwiązywania dają połowiczne rezultaty”. Wielu członków komisji na wspomnianym już posiedzeniu Komisji ds. Reformy zwróciło uwagę, że ocena przebiegu reformy w 1986 r. jest zbyt różowa. Nie można bowiem powie-

dzied o nim, że przyniósł wiele zmian, choć nie sposób nie dostrzec takich, jak zniesienie powszechnie krytykowanych obciążeń na PFAZ (zresztą nie w pełni zadowoliło to zainteresowanych), wprowadzenie instytucji przetargów walutowych, uelastycznienie kontroli nad cenotwórstwem, zwiększenie środków przedsiębiorstw na rozwój. W dalszym ciągu nie ma jednak dobrego systemu motywacyjnego, a z trzech „S” samodzielność zakładów często bywa „papierowa”. Co zawiodło, skoro cele były dobre? Które z mechanizmów okazały się „nietrafione”?

Zarówno w dyskusji nad teżami, jak i podczas tej na posiedzeniu Komisji ds. Reformy najczęściej powracało

MAGICZNE SŁOWO: RÓWNOWAGA

Którędy do niej? Co do jednego panuje zgoda: bez wykorzystania rynkowych mechanizmów, uznania praw podaży i popytu osiągnąć się jej nie da. A więc ograniczanie urzędowych cen, rezygnacja z regulowanych, odroczenia od regulacji, zniesienie kartek, talonów, asygnat, wszystkiego, co poza pieniądzem decyduje o podziale dóbr. Ta zgoda wcale nie oznacza takich samych poglądów na to, jak to zrobić. Są zwolennicy radykalnych rozwiązań, np. Stowarzyszenie Rzeczników Patentowych proponuje, by z wszelkim rozdzielnictwem zerwać od stycznia przyszłego roku. Przeważał jednak pogląd, że działać trzeba stopniowo, i nie od razu ograniczać kontrolę nad cenami. Na to zwraca uwagę przede wszystkim OPZZ, dodając, że równoważyć rynek należy przede wszystkim przez wzrost podaży. Większość opiniujących wybiera więc mniej radykalny drugi wariant, rozkładający całą operację na 2-3 lata. Nie może dziwić, że przy zmonopolizowanym rynku strach budzi puszczenie cen „na żywioł”, zwłaszcza, że do monopolistycznych struktur dochodzi jeszcze monopolistyczna pozycja wielu producentów, wynikająca z samej tylko przewagi popytu nad podażą.

JAK WOBEC TEGO OSIĄGAĆ WIĘCEJ

czyli wzrost produkcji? Niby prosto: znosząc bariery dla przedsiębiorców, samodzielności, otwierając nowe przedsiębiorstwa i stwarzając warunki dla trwałej, wielosektorowej gospodarki. Nie sprzyjają z pewnością tym rozwiązaniom ulgi,

dotacje, dopłaty nabolitujące niekwalifikowanych producentów.

— W ubiegłym roku — przypominali członkowie Komisji ds. Reformy — 336 przedsiębiorstw udzieliło ulg w wysokości 104 mld zł. Czy można się więc dziwić, że zmiany strukturalne w gospodarce postępują powoli? Niepokoi też, że w zatwierdzonym już przez Sejm planie na lata 1986-90 na 44 przedsiębiorstwa tylko jedno dotyczy rynku (modernizacja przemysłu lniarskiego). Czy nie trzeba więc będzie jeszcze raz dokonać przeglądu planów inwestycyjnych? Dziś teży idą swoją drogą, a plan — swoją. Znow nie chodzi tu o cele, lecz o instrumenty realizacji.

I jeszcze jeden element ważny dla równowagi — płace. A konkretnie jak powstrzymać ich wzrost. Były propozycje administracyjnej ingerencji, ale większość dyskusyjantów postuluje potrzebę mądrych, przyszłościowych rozwiązań ekonomicznych. Przeszkadzają im dziś ocenianie przedsiębiorstwa w krótkiej perspektywie. Każdy myśli o dniu dzisiejszym — nie o przyszłości — zaś zakłady płac podatków, nawet kosztem pieniędzy na rozwój, brynieć spokój i zatrzymać ludzi. Przecież wygólordzony rynek i tak przyjmie wszystko. Przyjęte rozwiązania muszą dawać więc choćby

NAMIĄSTKĘ KONKURENCJI

Wszędzie — w produkcji, handlu, skupie.

To tylko kilka najważniejszych spraw, z którymi uporać się trzeba, aby mówić o nowej logice reformy, w której rynek będzie rynek. Konieczność zacieśnienia związku między polityką gospodarczą, a mechanizmami reformy jest jej elementem. Jak wynika z dyskusji nad teżami i opinii członków Komisji ds. Reformy, wszystko, co „pechało” w ciągu minionych 5 lat gospodarkę do przodu, wydzikało właśnie z ruchu reformatorskiego. To, co hamowało postęp, brało się z niekonsekwencji i nieścisłości. Wychodząc z tego założenia, plan II etapu powinien zawierać rozwiązania radykalne, szybkie i całościowe. To stanowisko prezentuje dziś nie tylko zdecydowana większość ekonomistów. Ale wybór takiego wariantu zależał musi od społecznej akceptacji, bowiem wybór ten nie jest wcale oczywisty.

A jeśli strach przed rykiem szybkiego przestawiania się na nowe zwycięż? Czy nie ryzykujemy wówczas połowiczności? To zaś z kolei pachnie (odpuścić) trzecim etapem, polegającym na poprawianiu błędów i kunktatorstwa drugiego.

E. LUKASIEWICZ

Moda, moda, moda...



To się nosi! Modny luz i kapeluszek!



Foto: A. WACH

nie lubię poniedziałku...

Boże, co za upał. Jak duszno. Rety, człowiek sypia potem. Te westchnienia słyszysz na każdym kroku. Upał doskwiera, choć jeszcze tak niedawno marzyliśmy o odrobinie słońca, wyglądaliśmy późno w nocy.

No i nadszedł. Czujemy się czasem lepszo, szukając cienia i odrobiny płynu dla ochłody. Dobrze jak się to uda. Nie udaje się nam jednak uniknąć kłopotów związanych z komunikacją. Autobusy i tramwaje jeżdżą nieregularnie. A w jakich warunkach higienicznych wracamy z pracy? O tym, bo to trochę wystydliwy temat, najciszej milczymy. Tymczasem w zatoczonych tramwajach coraz to ktoś mdleje. Czy tylko z upału?

— Ciasno, okno co drugie się otwiera, a do tego niech pani wyobrazi sobie taką sytuację, tzw. eleganti, chociaż pot sypia na im po karku, leją na siebie całe flakony wody kwiatowej i przezroczystego perfum... o, nie po raz pierwszy, usłyszałam taki tekst w telefonicznej rozmowie naszej czytelniczki, z prośbą o pomoc i interwencję.

Tylko jak tu pomóc, gdzie interweniuje? Poczajcie APELO-WAC — więcej wody, ładnego mydła, dyskretnych dezodorantów! Prawda jest, że nie ma nic gorszego niż zapach spoconego ciała pomieszany ze smugą, choćby najpiękniejszą francuskie perfumy. Te, tylko na świeżo umyte ciało i latem jedynie na wieczorowe okazje!

Asca

Makijaż i słońce

Oto rady kosmetyczki — wielokrotnej mistrzyni makijażu — Barbary Kraszewskiej ze Spółdzielni „Uroda i Zdrowie”.

— Latem nie należy używać podkładu. Lepiej lekusienko opalić twarz, tak by słońce ją załoiło. Ono jest najlepszym korektorem, tuszującym niedoskonałości naszej cery. Pudry, fluidey, podkłady zaklejałyby pory i sprawiałyby, że skóra nie mogłaby oddychać. Ewentualnie, gdy już musimy się umalować latem, to mocny makijaż rządzić tylko na wieczór.

Gdy przychodzi słońce, ciepło dnia, malujemy w zasadzie tylko oczy i usta. Gama łączowa na oczach jest bardzo delikatna. Można wykonać nawet jedną pomadkę na powieki, usta i policzki. Róż bowiem nadaje się znakomicie do opalenizny. To właściwie jedyny kolor, jaki przy opalonych twarzy nie postarza. Zastosowanie do opalonych skóry złota na powieki i koloru brzoskwiniowego na policzki — to zdaniem B. Kraszewskiej — błąd. Barwy te czynią makijaż ciężkim. Zatem młodym paniom polecamy do malowania oczu i ust pomadki „Celi” 51, 53 i 54. A do malowania włosów — też firmy — 55, 56, 58, 59.

A co z opaleniem? — Rozpętała się kampania, że nie jest zdrowe. Zwłaszcza nadmierne wysiadywanie. „Smażenie się” na słońcu. Jeśli jednak na to się decydujemy,

nie zapomnijmy: miejsca, których nie chcemy opalić — nos, broda — pudremy fluidem. Świeżenie chroni i nie jest już potrzebny żaden listek. Pamiętajmy również, że opalaniu nie sprzyja rozmowa, spotkania towarzyskie. Słońce „wychwytuje” bowiem każdy grymas, śmiech i wysuszając skórę utrwala najdrobniejsze zmarszczki. Opałać się trzeba tak, jak to robią kobiety na południu. Nie na wprost słońca, ale bokiem. Szyje wyciągać maksymalnie, aby opaliła się równomiernie. Jeżeli ktoś musi mieć na twarzy umalowane usta (np. żeby nie wysychały), najlepszą są pomadki tureckie. Raz pomalowane nimi usta „trzymają” kolor.

Po plaży — prysznic, a potem na twarz bardzo dużo nawilżającego kremu. To jest jedyna sytuacja, w której naprawdę zdaje egzamin, nawilżając mocno odwodnioną skórę. Krem wkładać poczekając aż się wchłonie. I milce opalania — ale koniecznie z umiarem!

A.O.

Sezon na jagody

No i nadszedł. W łódzkiej podwórkach znowu rozbrzmiewa śpiewne wołanie jagody, jagody... Wprawdzie cena wysoka, około 300 zł za litr. Coż to jednak znaczy, kiedy w perspektywie zupa czy pierogi. A co dopiero gdy pomyslimy o zimowych zapasach. Na rozstrój żołądka, nie ma niczego skuteczniejszego niż przykład jagodowy kisiel.

Ponieważ wspominałam o zupie i pierogach dzisiaj przepisy właśnie na te dania:

ZUPA JAGODOWA

Jagody (wystarczy szklanka na 4 talerze) gotujemy w 1,5 litra wody z cukrem, jak na kompot. Po zagotowaniu, zaprawiamy mąką ziemniaczaną (łyżka stołowa maki rozmieszana w pół szklanki zimnej wody). Dodajemy pół szklanki śmietany.

Zupę podajemy z kluseczkami, na zimno, lub na gorąco.

PIEROGI Z JAGODAMI

Do ich sporządzenia potrzebne będą następujące produkty: pół litra jagód (muszą być umyte i osuszone na sicie) dwie czubate łyżki cukru, pół kg maki, jajko, ćwierć szklanki zimnej wody, mały kawałek masła (na czubek łyżki), sól.

Ciasto na pierogi przygotowujemy w ten sposób, że na wyspaną na stolnicę mąkę, wsypujemy sól, wbijamy jajko, dolewamy wodę, lekko wyrabiamy, następnie dodajemy masło i wyrabiamy ciasto aż do momentu gdy będzie elastyczne i nie będzie przywierało do rąk.

Ciasto kroimy na plastry szerokości około 3 cm i rozwałkowujemy je na dość cienkie placki. Z tych placków, szklanką, lub innym naczyniem o dość ostrym rancie, wykrawamy okrągłe placuszki, które napełniamy jagodami posypanymi cukrem.

Uwaga! Pierogi muszą być bardzo starannie zaklezione, aby nie wypływał z nich sok jagodowy. Tak przygotowane pierogi, wrzucamy na gotująca się, osolona woda. Gotujemy aż do wypłynięcia.

Pierogi z jagodami podajemy polane śmietanką z cukrem. Smacznego!

POLSCY „UCHODZCY” WE WŁOSZECH

Interesującą, choć bardzo gorzką relację przekazał z Włoch stały korespondent „Życia Warszawy” — Zdzisław Morawski



Do małego miasteczka w Polsce nadszedł z Rzymu list. Jego adresat, najciszej rodzice, czytaj w nim: „Kochani, jest mi tu bardzo dobrze! Mam mieszkanie i utrzymanie, a jeszcze zarabiam ok. 7 tys. dziennie...”

Sporo listów podobnej treści przychodzi z Włoch do Polski. Wszystkie są optymistyczne, wszystkie podkreślają, że wyjazd był decyzją słuszną, doprowadził już, zaraz, na samą początki, do olbrzymiego ekonomicznego awansu.

Jadę przez zatłoczone ulice centrum Rzymu. Niedaleko Watykanu stają pod czerwonym światłem na skrzyżowaniu. Między włosce samochody wbiegają dwa młodzi ludzie. Jeden trzyma garbkę zamoczoną w wodzie, drugi przyciemnioną do kija wycieraczkę do szyb. Pierwszy przeciera szybę garbką, drugi zbiera wycieraczką wodę. Szyba jest czysta. Jeszcze wyciągnięta do kierowcy ręka i zaciśnięcie w niej opłata czy raczej jałmużna. Potem następny samochód, potem jeszcze jeden, a gdy zapala się zielone światło — skok na chodnik.

Na wielu większych skrzyżowaniach Rzymu widać ostatnio młodzieńców myjących szyby, najczęściej bez pytania kierowcy, czy sobie tego życzy. Dawniej robili to Cyganki. Teraz zmonopolizowali tę „usługę” Polacy.

— Są szybsi i dokładniejsi — mówi mi znajomy dziennikarz włoski.

Wieczór na via Aurelia (czyli na Złotej). Duszno i gorąco. Polscy profugi, czyli „uchodźcy”, szukają odrobiny przewiewu, wychodząc z wysłonego bloku na zakurzonej ulicy rzymskiego przedmieścia. Mieszkają tu po trzech w jednym pokoju. Rodziny otrzymują osobny pokój. Kuchnia, łazienka i wc są wspólne na każde trzy- lub czteropokojowe mieszkanie. Umieblowanie polowe. Utrzymanie — na miejscu. Przeważnie kluski, kluski, kluski czasem z odrobiną mięsa, z sałata, czasem jakiś o-

ny rodziną, zna język i ma jakieś kwalifikacje — może uzyskać wizę. Jak ktoś obarczony rodziną albo, co nie daje Boże chory, może tu siedzieć do śmierci. Jest tutaj taki informatyk, który przyjechał z żoną w ciążę. Urodziło im się dziecko z wodogłowiem. Teraz nikt ich nie chce. Siedzą tutaj już 2 lata, przed nimi — czarna ściana.

Zbliża się do mnie młody, kulturalnie wyglądający mężczyzna. Przedstawia się: dr M. Jest lekarzem. Wyjechał po studiach razem z żoną. Tutaj myje szyby. Liczy na wyjazd do Kanady i pracę w swoim zawodzie. Dlaczego zdecydował się na emigrację? Z przyczyn mieszkaniowych. Jestem — mówi — z dużego miasta. Czekałbym na mieszkanie ze 20 lat. To jest życie jednej generacji. W Kanadzie — jeżeli mnie tam wpuszcza — urządzą się znacznie szybciej. Wiem — dodaje — że jestem coś winien krajowi. Studia oplać państwu. Wolałbym pracować w Polsce, dla swoich. Emigracja to jest psi chleb.

Wieczór na ulicach Latiny. Co drugi człowiek chwyci się za nogę. To pijani Polacy z pobliskiego obozu. W sklepach samoobsługowych miasta wywieszona są tabliczki w dwóch językach — po polsku i po włosku: „Polsakom wstęp z torbami zabroniony”.

— Bo kradną spod ręki — wyjaśnia ekspedientka. W uliczkach przy obozie kręca się młodzi ludzie, Włosi, Arabowie, Azjaci. Pytam, co tu robią?

— To pan nie wie? Polki biorą 30 proc. tego, co biorą rzymskie prostytutki.

Usiłuję dowiedzieć się, jaki jest skład społeczny „uchodźców”. Nikt nie prowadzi statystyki. Ale wiadomo, że prawie wszyscy są młodzi, a przedstawiciele marginesu społecznego stanowią jednak wyraźną mniejszość. Wszyscy mają średnie wykształcenie. Spory jest odsetek techników różnych specjalności, są lekarze, inżynierowie, matematycy, nauczyciele.

Prasa włoska poświęca liczne reportaże polskim „uchodźcom”. Podaje, że proklamowali oni nawet strajk, ponieważ przedsiębiorca dostarczający im wyżywienie, kradł przez czwarte piętności, jakie otrzymywali na ten cel. To był

Zadowalający postęp robót na budowie Centrum Klinicznego

Postępuje budowa niezmiernie ważnego obiektu służby zdrowia — Centrum Kliniczno-Dydaktycznego Akademii Medycznej w Łodzi. Wykonawcami tego największego w Polsce szpitala liczącego łącznie ponad 1600 łóżek, są: łódzki „Budopol” i łaski „Montoprzem”.

W sobotę obradowała w oddanym już 4 lata temu pawilonie (mieszczącym dwie kliniki psychiatryczne i Zakład Medycyny Nuklearnej) Rada Patronacka Centrum Kliniczno-Dydaktycznego pod przewodnictwem wicepremiera Józefa Kosińskiego. Wysoko oceniono realizację tegorocznego planu, którego zaawansowanie na koniec I półrocza br. ocenia się na 45 proc. Zakończony został montaż ostatniej 18 kondygnacji głównego bloku łóżkowego, w którym mieszczą się prawie wszystkie kliniki akademickie. W 70 proc. wykonano obiekt diagnostyczno-zabiegowy, zaś w 50 proc. stanu surowego przygotowany jest budynek anatomii patologicznej. Do końca roku gotowa będzie pralnia.

Przy obecnym tempie robót powinny zostać dotrzymane terminy oddania poszczególnych obiektów CKD AM, z których większość przewidziana jest na lata 1991-92 i następnie. Jednocześnie trwają prace projektowe nad tzw. drugim przedsięwzięciem budowy.

pozytywnie oceniono współpracę władz uczelni z województwami ościennymi. Dzięki temu rady narodowe województw: sieradzkiego, piotrkowskiego i skierniewickiego zadeklarowały łącznie 360 mln zł na potrzeby budowy drugiego domu studenckiego.

Niepokój wzbudza natomiast sprawa sfinansowania przebudowy ulicy Nowotki. Jak na razie — łącznie z dotacjami z MZIOS, NFOZ, miasto wydatkować może ok. 150 mln zł, gdy tymczasem potrzeba ponad 800 mln zł.

W posiedzeniu rady wzięli także udział minister zdrowia — M. Cymbulko, członek Rady Państwa — K. Secomski, z-ca kierownika Wydz. Społeczno-Zawodowego KC PZPR — S. Składowski.

(Z. Ch.)

Uznanie dla łódzkich spółdzielni inwalidów

Już po raz trzeci Centralny Związek Spółdzielni Inwalidów zorganizował przegląd najlepszych spółdzielni, w którym podstawowymi kryteriami były osiągnięcia produkcyjne oraz poprawa warunków pracy. Wśród kilkunastu wyróżnionych znalazły się również spółdzielnie z Łodzi.

Spółdzielnia „INLAM” otrzymała nagrodę specjalną za uruchomienie nowej produkcji eksportowej — dla zachodnioeuropejskiej firmy „Triffa” rozpoczęto produkcję samochodowych żarówek rurkowych. Dyplom uznania wręczono „Inlamowi” za uzyskanie statusu zakładu pracy chronionej.

Spółdzielnia Aparatury Elektrotechnicznej „Poko” zdobyła dwie nagrody — jedna za nowoczesność technologii, druga za szczególną poprawę warunków pracy w dziale produkcji.

Wśród wyróżnionych znalazła się również spółdzielnia „POLIMER”, która nagrodzona za opracowanie i uruchomienie produkcji termostatu do filtra powietrza do samochodów „Polonez” i „FSO 1500”. Jak się dowiedzieliśmy, do tej pory termostaty sprzedawane były z Wrocławia, co kosztowało kilkadziesiąt tysięcy dolarów rocznie. Nagrody i dyplomy uznania wręczył przedstawicielom spółdzielni prezes Zarządu CZSI — JANUSZ ŁUKASIAK.

(BAR)

Pogoda, apetyty i humor - dopisują!



„DE” odwiedził łódzkie kolonie w Wiśniowej Górze

Nasz redakcyjny „Polonez” nie mógł wieść na teren kolonii Pabianickich Zakładów Tkanin Technicznych w Wiśniowej Górze, zanim warta nie powiadomiła kierownictwa o naszym przybyciu. Trafiliśmy jednak nie najlepiej, gdyż w sobotnie popołudnie wszystkie grupy wyszły do lasu, a na terenie pozostał jedynie dyżurni i warta. Pabianickie dzieci sa tu od 27 czerwca i już w najbliższy piątek kończy się ich pobyt w Wiśniowej Górze. Czy są z niego zadowoleni? Mówi EWA NOWACKA — Bardzo mi się tu podoba — chodźmy do lasu, na basen, jeździmy na wycieczki, kapaliśmy się w Zalewie Sulejowskim, do parku pojechaliśmy autokarami. Bierzemy udział w różnych konkursach i zawodach i naprawdę jest tu fajnie.

Kierownictwo kolonii dba o atrakcyjny program dla dzieci. W piątek odwiedził ich PTL „Pino” z przedstawianiem „Tomcio Paluch”, odbyły się zawody strzeleckie zorganizowane przez zakładową komórkę LOK, na pożegnanie będzie ognisko. — Na powitanie też była ognisko, w którym brali udział nasi rodzice i przedstawiciele dyrekcji zakładów — dodaje Ewa. Ze względu na niezbyt dużą odległość, rodzice przyjeżdżają dość często, raz nawet przyjeżdżali zakładowymi autokarami. Pewnie przywożą dużo jedzenia? — pytamy KASIE MARCZAK. — Przywożą, ale zupełnie niepotrzebnie. Mamy tu świetne jedzenie, nikt nie jest głodny ani nie narzeka. Na podwieczorek zawsze jemy truskawki, a jak ktoś ma ochotę, o każdej porze może pójść do kuchni, gdzie czekają przygotowane kanapki.

Jedziemy teraz do innych łódzkich kolonistów. Okazuje się, że na koloniach Wdewskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „1 Maja” przebywają także dzieci z Bolesławca i Zgorzelca, a w ramach wymiany odpoczywają tu również dzieci pracowników innych łódzkich zakładów, m. in. „Ema-Elester” i „Olimpia”. ANIA SZEWCHYK jest na koloniach pierwszy raz i bardzo jej się tu podoba. Mówi, że w przyszłym roku też będzie chciała przyjechać do Wiśniowej Góry.

Za chwilę obiad ale jeszcze przedtem rozstrzygnięcie konkursu. Wszystkie grupy były przed południem w lesie i zbierały jagody. Najwięcej jagód zebrały grupy: trzecia i dziewcząt i piąta — chłopców i w nagrodę otrzymują słodkości.

MARTA GAPIŃSKA była już na koloniam w Wiśniowej Górze w ubiegłym roku i z chęcią przyjechała tu ponownie, natomiast MONIKA MIELCZAREK jest tutaj już po raz trzeci. Dziećwiczkom ukłuwały w pamięć wycieczki, m. in. do Warszawy, Żelazowej Woli, Łowicza i Nieborowa. Dzieci z Bolesławca i Zgorzelca były także na wycieczce w Łodzi i wkrótce zorganizowany będzie dla nich konkurs wiadomości o naszym mieście.

Na zakończenie naszego pobytu mamy okazję przekonać się o sobie, że wyżywienie, które nasza mali rozmówcy sobie chwala — jest naprawdę dobre. Rosół z makaronem, farsz z wołowiny z ziemniakami i buraczkami oraz kompot z truskawek — taki obiad wszyscy zjedli ze smakiem.

(BAR)

W „Uniersalu” — największym bodaj domu towarowym Łodzi — schody ruchome są nieruchome. Cel wydaje się jasny: niech klienci myśla o kupowaniu a nie o rozrywce. Jaka bez wątpienia jest darmowa przejażdżka z pietra na pietra.

Nas przy okazji interesuje inna sprawa. Czy w sytuacji, gdy ruchome schody są nieruchome księgowy zaliczył je już do majątku nieruchomości czy też nadal pozostają wpisane do księgi majątkowej z inventarzem ruchomym?

33-98-00 zgłoś się! Mamy parę pilnych spraw do różnych działów Łódzkiego Domu Kultury, a tu jak na złość centrala telefoniczna tej firmy milczy jak zakłeta. W UPT poinformowanie nas że telefon jest sprawny. Wygląda więc na to, że niesprawa jest pani obsługująca centralę.

Będzie w ZDK atestacja?

Kilka tygodni temu pekała rura pod zachodnią jezdnią al. Kościuszki, tuż przy skrzyżowaniu z al. Mickiewicza. Awaria usunięto, wykop zasypano i przykryto betonowymi płytami. Dziura jednak pozostała, bo asfaltu nie wylanę. Czekają na następną awarię?

Ogłoszenie z gazety: „Zatrudnię pantoflarza”. Domyślamy się, że to jakiś zgłębiony małżonek chce choć na wakacje wyjechać z szopy pantofla. Tyłko czy połowica zgodzi się na taką zmianę?

Na płocie przed pałacem ZE ZSMF przy ul. Piotrkowskiej 262 pojawił się, jak zakaz fotografowania. Czyżby działalność organizacji młodzieżowych okryta była tajemnicą państwową?

Na ul. Jagiellońskiej w Skierniewicach położono nowy asfalt. Przy okazji jednak zapomniano podnieść krawężniki, więc wiadomo gdzie kończy się jezdnia, a zaczyna chodnik. Natomiast kratki ściekowe i wloty kanalizacji są tak zlepkane, że kole samochodów znikają w nich całkowicie.

Powie ktoś: czepiamy się. No właśnie przecież na przeważającej części jezdni jest równo i gładko.

Wiadomość z ostatniej chwili! Dż. „stomiany wdowiec” nie może nawiązać. Zatrul się samotnie. A fe, trzeba było myć ją!

Do widzenia, do jutra! Telefony: 33-41-10, 33-37-47.

Motorowery na kwadratowych kołach

Z samochodami i motocyklami kołami nie ma w miejscu zakupu można nowy pojazd zarejestrować.

ubezpieczyć, odebrać kartki na benzynę, szatanować i pojechać w świat. Ci, którzy na samochód czy motocykl nie stać, kupują motorowery, nie wiedząc co ich czeka.

Czytelnikowi udało się „zpolewać” taki pojazd w jednym ze śródmiejskich sklepów. Gdy już stał się uboższy o prawie 60 tys. zł, stanął przed problemem — jak dostać się do domu, znajdującego się w jednym z nowych osiedli na obrzeżach miasta? Tymczasem lub autobusem — nie da rady, bo się nie zmieści; pojechać nowym nabytkiem nie można, bo nie ma benzyny; pchanie przez kilkanaście kilometrów raczej nie wchodzi w rachubę, bo to i niewygodnie i ciężko; takie same przyczyny nie pozwalają na przerzucenie pojazdu przez płuć. Co więc robić? — z takim pytaniem nabycia motorowemu „Romet” zwrócił się do „DE”.

Wstyd się przyznać, ale odpowiedzi nie znaleźliśmy. Z jednej strony byłoby chyba najprościej, gdyby przy zakupie szczęśliwemu nabywcy wręczano talon na — powiedzmy — dwa litry benzyny. Nie jest to jednak łatwe, powiedział nam w „ARPIS”-ie, gdyż o zgodę na takie rozwiązanie trzeba by starać się aż w stołicy. Z drugiej zaś strony załatwienie (talon, pożyczka, kuono — na lewo) paliwa też niewiele da — dopóki pojazd nie będzie zarejestrowany w Wydziale Komunikacji, nie wolno nim jeździć po mieście. I w ten sposób kółko się zamyka.

Powtórzmy więc pytanie czytelnika — co robić? Rezygnacja z zakupu byłaby rozwiązaniem zbyt prostym. Może więc po prostu wynająć taksówkę bagażową... (BAR)

Dzieci „ukradły” wagony!

— Dlaczego w maju pisaście, że po wejściu w życie nowego rozkładu jazdy PKP Łódź dostanie dwa dodatkowe wagony do Krynicy, a nadal jeździ tylko trzy? — zapytał nas nie bez złośliwości jeden z czytelników.

Odpowiedź udzielono nam w referacie organizacji ruchu pociągów łódzkiej dyrekcji PKP. Okazuje się, że wszystkim „winna” są dzieci. Żeby zawieźć je na kolonie, trzeba było „skomentować” specjalne pociągi, a z czego niby, skoro wagonów brakuje? No „zszukanego” z innych, niekolonijnych składów. Na pocieszenie tym, którzy jada do Krynicy możemy powiedzieć, że pociągi innych relacji też zostały skrócone — w niektórych innych, ówczesnych dalekobieżnych — wagony z przedziałami zamieniono na „strawnowagony”. Także już los dorosłych pasażerów podczas wakacji!

Do dzieci pretensji oczywiście nie mamy, ale dyrektor „Paławagu” lepiej niech do Łodzi nie przyjeżdża. (AB)

GIEŁDA SAMOCHODOWA

Niedzielne spotkania amatorów czterech kółek z ul. Puszkina już od kilku tygodni przypominają wakacyjne pikniki. Tak było i wczoraj — tłumy ludzi, nierządno całymi rodzinami, spawowały w nagrzanym powietrzu, w którym rozdzielił się zapach pieczonej kiełbaski. Można było pogawędzić ze znajomymi przy „pepsi-oli” lub spróbować szczęścia w loterii fantowej. Chętnych do oglądania samochodów nie brawało, ale zdecydowanych kupców było niewiele. Do transakcji dochodziło więc rzadko, chociaż odczuć aut osobowych, dostawczych, a także jeżdżących w przetrzebie, jak na wakacyjną kanikule — stosunkowo dużo. Większość pojazdów wystawionych na sprzedaż miała przynajmniej 5 lat, stał też ich ceny były bardzo zróżnicowane. Nieliczne „nowiki” zwracały uwagę przede wszystkim wysokimi cenami wywoławczymi — „malucha” oferowaną na 1,2 mln, „FSO” — za 2 mln, a nowy „Polonez” (5.700 km przebiegu) bodaj pierwszy raz na łódzkiej giełdzie stał z ceną 4 mln zł.

A oto niektóre ceny wywoławcze:

„Syrena” — 1976: 100 130 tys. zł; 1978: 150, 160, 170; 1979: 160, 170, 215, 220, 240; 1980: 150, 200, 220, 270; 1982: 250; 1983: 285.

„Fiat 126p” — 1975: 300; 1976: 340; 1977: 310, 420; 1978: 385, 395, 400, 440; 1979: 370, 375, 390, 400, 420, 450, 460, 480, 500, 510; 1980: 470, 475, 490, 500, 510, 520, 530, 550; 1981: 560, 590, 590, 680; 1982: 520, 615, 660, 680, 690, 700; 1983: 800, 850; 1987: 1,2 mln.

„Fiat 125p/FSO” — 1977: 480, 520; 1978: 650, 1979: 660, 780; 1981: 850, 950; 1982: 900, 960; 1983: 1 mln, 1,2 mln, 1,350 mln; 1984: 1,430 mln; 1987: 2 mln.

„Polonez” — 1979: 1,4 mln; 1980: 1,250 mln, 1,4 mln, 1,7 mln; 1981: 1,4 mln, 1,450 mln, 1,5 mln; 1982: 1,450 mln, 1,5 mln, 1,550 mln; 1983: 2,1 mln; 1985: 2,2 mln; 1987: 4 mln.

„Lada” — 1977: 790 (1500); 1981: 1,3 mln, 1,350 mln, 1,550 mln (wszystkie 1500 S).

„Skoda” — 1978: 810, 1,1 mln (obie 120 L); 1981: 1,350 mln (105 S); 1982: 1,3 mln (105 S); 1983: 1,360 mln (105 S).

„Wartburg” — 1982: 1,240 mln, 1,3 mln; 1986: 1,7 mln.

„Trabant” — 1977: 460, 490 (oba auta w wersji combi); 1983: 650 tys. zł.

(jm)

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 999
Pogotowie Ratunkowe 999
Informacja telefoniczna 36-13-13
Informacja kolejowa 36-55-55
Informacja PKS Dv. Centralny 31-97-06
Informacja kulturalna 33-54-83
Informacja PKO 36-32-11
Pogotowie wodocłagowe 78-35-46
Pogotowie energetyczne:
Łódź Północ 74-34-33
Łódź Południe 74-28-19
Pogotowie gazowe 74-53-23; 74-68-99, 992

Pogotowie dzwigowe 74-57-66; 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA 33-57-57

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12-22

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17-18).

TEATRY nieczynne

MUZEA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17.

ODDZIAŁ RADOGOSZCZE (Zgierska 147) nieczynne.

HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) nieczynne.

WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) nieczynne.

SZTUKI (Włocławskiego 36) — nieczynne.

MIASTO ZIERZA (Dąbrowskiego 21) nieczynne.

MIASTO PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 7) nieczynne.

ZOO — czynne od 9-18, kasa do 17

LUNAPARK (na Zdrowiu) czynny codziennie od godz. 10-20, w dni wolne od pracy od godz. 10-21

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.

KAPIELIKO „FALA” (al. Unii 4) czynne w godz. 10-18 a w dni wolne od pracy w godz. 10-19.

KINA

BALIK — „Świadek mimo woli” — USA od lat 13 - godz. 19, 18.15, 14.30, 16.45, 19; Seans nocny z czytania lista dialogowa — „Wielka draka w chłopskiej dzielnicy” — USA od lat 18 - godz. 21.15

IWANOWO — „Crittlers” — USA od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Biały smok” — pol. USA od 12 l. godz. 15, 17, 19.

POLEŚE — „Piramida strachu” — USA od 12 l. godz. 15, 17, 19.

WŁÓKNIARZ — „Crittlers” (USA) od lat 12 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Superman III” — USA od lat 12 godz. 14.45; „Orły Temidy” — USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30.

WISLA — „Saint Jack” — USA od lat 18 — godz. 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Elektroniczny morderca” — USA od lat 15 — godz. 14.30, 17, 19.30

ŚWIATOWIT-hotelowo — nieczynne.

TATRY-LETNIE — „Świadek mimo woli” — USA od lat 13 - 21.15. W razie niepogody seans odbędzie się w kinie „TATRY”.

STUDIO — „Zagadka nieśmiertelności” — ang. od lat 18 godz. 17, 19.

STYLÓWY — „Czułe słówka” — USA od lat 15 godz. 16.30, 19.

TATRY-MALE-STUDIUM — nieczynne.

OKA — „Indiana Jones” — USA od lat 15 godz. 13, 16, 18.30.

DKM — Huzjony z cyklu: Fantazja, przygoda, groza — godz. 18.30, 17.45, 20.

GDYNIA — Kino non stop — od godz. 10-22; — „Miłość, szmaragd i krokodyl” — USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe.

HALKA — „Seksmsja” — pol. od 15 l. godz. 16, 18.15.

MŁODA GWARDIA — „Niesmiertelny” — ang. od 15 l. godz. 10, 16.30, 19, „Kryzysy” — pol. b.o., godz. 12.30.

MUZA — nieczynne

1 MAJA — „Powrót Jedi” — USA od lat 12 godz. 16; „Protektor” — USA od lat 18 godz. 18.30.

POKÓJ — „Imperium kontratakuje” — USA od lat 12 godz. 14.30; „Protektor” — USA od lat 18 godz. 17, 19.

ROMA — „Żyć i umrzeć w Los Angeles” — USA od 18 l. godzina 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.

STOKI — Wakacje z przygodą i komedia „Przyjaźni się nie zdradza” — radz. b.o., godz. 15; Pożegnanie z tytułem — „191” — USA od lat 15 godz. 18.

ŚWIT — „Mistrzini Wu Dang” — chiński od lat 15 godz. 16, 18.

TATRY — „Och Karol!” — pol. od lat 19 godz. 16, 18.30.

SOJUSZ — „Powrót do przyszłości” — USA od 13 l. godz. 18, 19.

ZŁOTA JESIEŃ — „Porwany przez Indian” — NRK od 13 l. godz. 18.

APTEKI

Niedziarnia 18, Dąbrowskiego

89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67, Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstytucyjny — Sadowa 10, Główny — Łowicka 83, Aleksandrów — Kobusczyk 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10, Armii Czerwonej 67

DYZURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital Jonschera, ul. Millonowa 14

Neurochirurgia — Szpital Im. Kopernika, ul. Pabianicka 62

Okulistyka — Szpital Im. Jonschera, ul. Millonowa 14

Chirurgia dziecięca — Szpital Im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15

Laryngologia dziecięca — Szpital Im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15

Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital Im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital Im. Piłgowa, ul. Wólczańska 193

Tokeykologia — Instytut Medycyny Pracy (Derazy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 4)

Doraźna pomoc okulistyczna Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17-7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-98-72 wewn. 68.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami), Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-07. łączności z czytelnikami, interwencje i telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamisy nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

FARBA OLEJNA

wig PN-61C-81652

wpełnej gamie kolorów w cenie 590 zł-1kg

FARBA ANTYKOROZYJNA

podkładowa tlenkowa kolor brązowy

w cenie 450 zł-1kg

FARBA SYNTETYCZNA

LAWIMAL kolor czerwony, niebieski, żółty, brąz, zielony - do malowania eternitu, ścian osłonowych i betonów - w cenie 480zł-1kg

POKOST LNIANO ŻYWCZYNY

w cenie 510 zł-1kg

OFERUJE DO ODWROTNEJ SPRZEDŻY :

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU MASZYNAMI I SUROWCAMI - BOMIS - GDAŃSK

ul. Jedności Robotniczej 57
telefon 317779 t/lx 0512165

SEGMENT

luksusowo wykończony w Piotrkowie - sprzedam lub zamienię na Łódź Warszawę lub inną pozycję. 18-93-90. 521 g

DZIAŁKA

budowlana 2000 m Białuty - notarialnie sprzedam. Aleksandrów, Świerczewskiego 71 po 14. Kowalewski. 15331 g

DOM

Julianów - sprzedam. Tel. 55-58-59. 14993 g

DOM

murowany, jednorodzinny, budynek warsztatowy 100 m w Belchatowie - sprzedam. Listy 15211 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34218 g

PIEC

c.o., żeliwny 1.3 - sprzedam. 38-43-73. 34219 g

„NEPTUNA 505”

przeznaczony do składowania - sprzedam. Listy 15211 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 15373 g

„MOSKWIKA”

403 - tanio sprzedam. Tel. 81-33-28. 34223 g

NADWOZIE „125p”

(1977) - sprzedam. 87-38-23. 15317 g

SPRZEDAM

koparkę elektryczną, snopowiązałkę WC-5, ciągnik C-328. Józef Muszak - Bartniki 11-106 Kłwity woj. olsztyński. 245 p

SPRZEDAM

snopowiązałkę WC-5 mało używaną Najder Romuald - Turobowice 9 gm. Kozłuski 15375 g

PRZEDSIĘBIORSTWO

z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi, ul. Traktorowa 141/143, wejście od ul. Teresy - sprzedam samochód ciężarowy „Star 29” (szafa) z silnikiem wysokoprężnym. Osiadać godz. 8-15. 15466 g

SWINOUJSCIE

84 m - zamienię na M-4 w Łodzi. Swinoujście M-3 - zamienię na M-3 w Łodzi. Tel. 37-74 Swinoujście. 15328 g

POSZUKUJĘ

nauczyciela języka polskiego - kopiętyce sódmostki - od sierpnia. Tel. 52-40-75. 34214 g

TRANSPORT

z udziałem (polonijnym) podjętym - Urbanowski. 74-38-91. 19021 g

ZATRUDNIĘ

zbiór - truskawek. 86-81-01. 32122 g

RURY

czarne kupie. Drzwi balkonowe - sprzedam. Tel. 43-69-64. 15323 g

„HELIOŚA”

(gwarancja) - sprzedam. Zapolskiej 57/42. 34252 g

DWA nowe fotole „Liwia”

(wielur) - sprzedam. 51-58-39. 34258 g

SKLEP

rolno-spożywczy na ul. Małej - sprzedam. Kusocińskiego 144/4. 15338 g

SPRZEDAM

„Robur” po kapitalnym remoncie, silnik „Ifa 40”. Do cegielni komin 10 m/80 cm, taczki, butle gazowa 11 kg, sprężarka, termoelektryczna 10 l. Wiadomość: Nagietkowska 5. 15335 g

SPRZEDAM „Helios”

- gwarancja. tel. 55-22-14. 15383 g

DAB

- bale sprzedam. Bednarek. Lubudzie gm. Żelów. 15388 g

ZAMRAZARKE

radziecka nowa sprzedam. Zurbardzka 11 m. 65. 15391 g

„MINERWY”

zyg-zag przemysłowy, dwuigłowe praworamienna, „Svit” do skóry - sprzedam. Listy 15321 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 34218 g

„PIONEER” SA 7800

- sprzedam. 36-43-73. 34218 g

„NEPTUNA 505”

przeznaczony do składowania - sprzedam. Listy 15211 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 15373 g

„MOSKWIKA”

403 - tanio sprzedam. Tel. 81-33-28. 34223 g

NADWOZIE „125p”

(1977) - sprzedam. 87-38-23. 15317 g

SPRZEDAM

koparkę elektryczną, snopowiązałkę WC-5, ciągnik C-328. Józef Muszak - Bartniki 11-106 Kłwity woj. olsztyński. 245 p

SPRZEDAM

snopowiązałkę WC-5 mało używaną Najder Romuald - Turobowice 9 gm. Kozłuski 15375 g

PRZEDSIĘBIORSTWO

z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi, ul. Traktorowa 141/143, wejście od ul. Teresy - sprzedam samochód ciężarowy „Star 29” (szafa) z silnikiem wysokoprężnym. Osiadać godz. 8-15. 15466 g

SWINOUJSCIE

84 m - zamienię na M-4 w Łodzi. Swinoujście M-3 - zamienię na M-3 w Łodzi. Tel. 37-74 Swinoujście. 15328 g

POSZUKUJĘ

nauczyciela języka polskiego - kopiętyce sódmostki - od sierpnia. Tel. 52-40-75. 34214 g

TRANSPORT

z udziałem (polonijnym) podjętym - Urbanowski. 74-38-91. 19021 g

ZATRUDNIĘ

zbiór - truskawek. 86-81-01. 32122 g

PRZYJME chałupnictwo oprócz szycia. Znajomość podatków. Księgowość poprowadzić. Listy 15342 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. INWALIDÓW III grupy - zatrudnić. Listy 34208 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/6. **RESTAURACJA** „Dworek” zatrudni pomocników, szatniarki, kelnerki. Łódź, Rogowska 24. 13715 g **RENCISIE** w ogrodnictwie - zatrudnić. Smutna 9. 15354 g

TELEPOGOTOWIE

Wlkowski 34-21-08. 15398 g

TELENAPRAWA

Brzozowicz 33-13-89, 33-16-76. 15188 g

COLOR

- naprawa 55-24-58 Muszyński. 15005 g

KINESKOPIY

- regeneracja (aktywacja) 57-33-00. Lubartowicz. 34345 g

PAL/SECAM

- przestrajam, inż. Hoff, 51-54-93, 57-12-33. 31465 g

ANTENY TVC

instaluje tel. grzechn. 57-23-93 (17-19) Pogroszewski. 15259 g

PRALKI

automatyczne zmywarki - naprawa, podłączenie. Kaczuba - 81-30-78. 14726 g

CYKLINOWANIE

lakierowanie, 81-57-99. Dziłkowski. 33814 g

CYKLINOWANIE

bezpłowe, lakierowanie. Wesołowski 86-00-75. 33602 g

MYCIE okien

szkła - sprzątanie wnętrza. Instytucjom rachunk. Wiecka, 86-25-82. 34409 g

MYCIE okien

szkła - sprzątanie. 43-24-18, Mikulska. 201 g

MYCIE okien

szkła - rachunki 51-49-31, Kucharski. 33851 g

ZABEZPIECZENIE

antykorozyjne samochodów Solankowa 4 - Uznański. 84-82-33. 12356 g

TEPIMY

robotwo, gryzonie - gwarancja, rachunki. 52-03-14 Kowalik. 33657 g

PRZEWOZ

piasku. Włodarczyk. 57-22-84. 32392 g

KOBIETY

karmiące! Wyposażenia elektrycznych odciążaczy pokarmu. Yousif, 52-35-03. 32392 g

ANALIZY

lekarzkie - Piotrkowska 204/210 - Kulisiewicz. 34334 g

LABORATORIUM

analizy lekarskich. Retkinia, Napierskiego 3 bl. 161, mgr Malolepsza. 33733 g

WYCIĄGI

wyciszanie, drzwi harmonijkowe, suszarki - instaluje. 16-33-03 Wojciechowski. 15235 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski. 14950 g

SEZAM

- zabezpieczenie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Kulinowski. 217 g

ALARMY

przeciwłamaniowe instaluje. Maślankiewicz. 36-32-08. 36-77-64. 14337 g

WYCISZANIE

drzwi, zamki - zapinki. 43-70-05 Przybylski.

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Kolumbia - Argentyna 2:1



Kolejna sensacja w mistrzostwach Ameryki Pld.

Sensacyjnym zwycięstwem Kolumbii nad Argentyną zakończył się pojedynek o trzecie miejsce piłkarskich mistrzostw Ameryki Pld...

cztery min. przed końcem Argentyny udało się zdobyć honorową bramkę. Zwycięstwo Kolumbii było pierwszym sukcesem tej drużyny nad Argentyną w całej historii mistrzostw Ameryki Pld.



Wygrana Pogoni, porażka Lecha

Jak przed tygodniem

Z ostatniej chwili

W finałowym meczu o mistrzostwo Ameryki Pld. Urugwaj pokonał w Buenos Aires Chile 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 56 min. P. Bengoechea.

Podobnie jak przed tygodniem piłkarze Pogoni Szczecin wygrali, a porażki doznał Lech Poznań. Wysokie zwycięstwo odnieśli w swym kolejnym meczu o Puchar Lata piłkarze szczecińskiej Pogoni...

kolowski, Urbanowicz K. Sokolowski, Miasek, Benesz Ostrowski, Krystolik (od 67 min. Cizio), Hawrylewicz (od 76 min. Wolski), Lesniak...



Na torowych MP w Radomiu

W Radomiu trwają mistrzostwa Polski w kolarstwie torowym w kategorii seniorów. W imprezie startuje 63 zawodników z 12 klubów...

km indywidualnie. Mistrzostwo Polski zdobył M. Turowski z Gryfa Szczecin, pokonując w finałowej rozgrywce swego kolegę klubowego A. Sikorskiego...

Francuzi na czele Tour de France

Francuz M. Gayant został zwycięzcą 11 etapu Tour de France (255 km) z Poitiers do Châteaufort. Na drugiej pozycji za stratą 38 sekund przyjechał do mety Hiszpan L. Cubino...

Mierzejewski nadal drugi

Dzięki temu zwycięstwu Gayant obją prowadzenie w klasyfikacji ogólnej, w której wyprzedza swego rodaka Ch. Motteta. A. Mierzejewski stracił pozycję lidera kolarskiego wyścigu dookoła Nadrenii...

Przymiarka przed ligą

Szczególnie starannie przygotowują się do walki o mistrzowskie punkty w trzeciej lidze zespoły, które wystąpią w niej po raz pierwszy...

Z Duńczykami i Włoszkami

W Brukseli odbyło się losowanie rozgrywek o europejskie puchary w siatkówce kobiet i mężczyzn. W Pucharze Europy mistrzowie polski siatkarki Stali Szczecin zmierzają się w rundzie wstępnej z mistrzem Danii Holte IF...

Na uniwersjadowych arenach

Medale naszych kajakarzy Górnicy gimnastycy ZSRR

Na Uniwersjadzie złoty medal dla Polski zdobyła kajarka I. Dylewska, wygrywając rywalizację w K-1. Już w półfinale Polka zgłosiła swe medalowe aspiracje...

wensjadzie letniej w Zagrzeblu: Z. Chwiałkowski i W. Kurpiewski zdobyli brązowy medal w wyścigu K-2 na 500 m (złoty - osada Rumunii, a srebrny RFN)...

Kajakarze w ostatnim sobotnim finale zdobyli srebrny medal w wyścigu czwórek na 1000 m. G. Krawcow, R. Chwiałkowski, W. Kurpiewski i K. Szczepański ulegli po zacieciu walców do ostatniego metra...

D. Chytek zajęła piąte miejsce w wyścigu pływackim 200 m stylem klas. w czasie 2:35.16. Wyczyn naszej czwórki zasłużył na tym większe uznanie...

Maraton Grunwaldzki

Odbył się I Maraton Grunwaldzki, zorganizowany pod patronatem Ogólnopolskiego Komitetu Grunwaldzkiego. Na trasę o klasycznej długości 42,195 metrów z Miłna na stadion Stomilu w Olsztynie wyruszyło 52 biegaczy...

Od startu do mety prowadziła 5-osobowa grupa zawodników, która wyprzedziła kolejnego na metę biegacza o blisko 3 min. W trudnych warunkach zwyciężył A. Malicki (AZS Olsztyn) przed J. Kazaneckim (Wawel Kraków) i J. Szafczakiem (Olimpia Poznań)...

"Daniela" przed "Ordynkiem"

W najbardziej widowiskowym konkursie potęgi skoku w Sopotu wystartowało 20 koni, z czego po dwóch rozgrywkach pozostały już tylko dwa. Do decydującego starcia stanęli reprezentanci RFN U. Kirchoff na koniu "Daniela" i polski para z Iwna R. Sydow na koniu "Ordynek"...

Intertoto - 87

Vasas SC - Lausanne 5:3
AGF Aarhus - FC Carl Zeiss Jena 1:1
FC Magdeburg - Hammarby IF 0:0
Chaux-de-Fonds - Pogoń 0:4
Halstad - BK - Wisnuta Aur 1:1
Spartak Warna - Ujpest D. 2:0
AC Bellinzona - Naestved IF 2:3
Tatabanya B. - Dunajska S. 6:1
Bohemians - Malmoe FF 2:1
Grasshopper - Videoton SC 3:3
AIK Sztokholm - Plastikka N. 0:0
Lech - Lyngby BK 0:1
IFK Norrkoeping - FC Etar Wlako 1:0

Z HISTORII LIGI PIŁKARSKIEJ W POLSCE (2)

Przed tygodniem zaproponowaliśmy naszym czytelnikom - sympakom piłkarstwa wycieczkę do historii ligowych rozgrywek w Polsce. W pierwszym odcinku przedstawiliśmy warunki i okoliczności, w jakich ruszyła ligowa karuzela przed 60 laty. Dziś kolejna informacja na ten temat.

tytuł mistrza kraju. W imponującym stylu rozpoczęli też ligowe boje piłkarze lwowskiej Pogoni, pokonując miejscowego rywala - klub Hasmonea 7:1. Chcieli bo-

rozeźnieni do granic wytrzymałości nerwów społeczeństwa i etatowi działacze, członkowie władz PZPN, próbowali zbankotować inaugurację ligi. Zabiegali na niebie, jak tamte czasy oglądali pierwszoligowe spotkania sportowców w Katowicach, Lwowie i Łodzi.

ciągami klasy III (tylko najbogatsi podrózkowali salonkami lub „jedynkami”).

Czasem wyjazd na mecz i powrót pochłaniał prawie tydzień. Trzeba było potem wszystko odrobić w pracy, chyba że zadowolony z wyników i gry właściciel zakładu usprawiedliwił absencję. Zakończony po uszy majster też laskawym okiem patrzył na „gwiazdę”, dając lepsze roboty. Najlepszych proszono czasem do kantorka, gdzie

JAKA BYŁA - JAKA JEST?...

KLUB „KUSEGO”
Warszawianka - rozgromiła legionistów 4:1. Nie obyło się bez niespodzianki w Katowicach, gdzie Ruch przegrał z I. KS Katowice 0:0. W łódzkich derbach LKS pokonał Turystów 2:0. Krakowskie derby Wisła - Jutrzenka wygrała „biała gwiazda”, rozpoczynając jak się potem okazało skuteczny marsz po pierwszy w historii polskiej ligi piłkarskiej

wiem dowiedzieć, że to km, a nie krakowski „pasłakom” należał się miano pierwszej jedenastki. Wygrał także trzech lwowski klub Czarni na własnym boisku pokonał poznanańską Wartę 3:0. Wyrównany przebieg miał mecz w Turynie: TKS pokonał warszawskie „czarne koszuły” 4:3. W pierwszej kolejce pojawiły się też pierwsze piłkarskie gwiazdy. Największą był Wacław Kuchar. Zdobył 3 gole, zebrał dziesiątki pochlebnych opinii, a prasa tak wzniosła o nim napisała: „Wacek Kuchar przewyższał nie tylko wszystkich uwijających się na boisku graczy, ale i samego siebie. Do ofiarności, ambicji i wszechobylstwa jesteśmy już przyzwyczajeni. Tak doskonale pod względem technicznym i taktycznym gry nie widzieliśmy nigdy...”

Przed tygodniem zaproponowaliśmy naszym czytelnikom - sympakom piłkarstwa wycieczkę do historii ligowych rozgrywek w Polsce. W pierwszym odcinku przedstawiliśmy warunki i okoliczności, w jakich ruszyła ligowa karuzela przed 60 laty. Dziś kolejna informacja na ten temat.

czeka „niespodzianka”, ale na to naprawdę trzeba było zasłużyć.

LIGA ROZKREĆAŁA SIĘ

na dobre. Już mecze wiosennej rundy sypnęły wieloma niespodziankami, np. wygrana Czarnych z Pogonią 3:1. Łódzkich Turystów z Wisłą 5:1. Po dziesiątku meczu na czele byli właśnie krakowskie piłkarze wyprzedzając LKS. Na półmetku LKS miał w dorobku 19 punktów, które uzbierał w 9 zwycięskich pojedynkach i 1 remisie, imponując innym pierwszoligowcom znakomitą bilansem bramkowym 36:16.

ZMECZONY LKS

przesłał skutecznie gonię Wisłę. Próbowali ścisnąć Krakusów piłkarze katowickiego I. KS. Na mecz tych dwóch przybyło na boisko w Katowicach aż 15 tys widzów (jakże wielu obecnych pierwszoligowców chciało by takiej frekwencji na swoich meczach. Kto temu winien!..).

Był to zarówno mecz o ligowe punkty, jak i pojedynek dwu nie lubiących się grup narodowościowych stolicy Górnego Śląska. Społkanie dwukrotnie przerywano, konsekwencją był walkower dla Wisły (2:0). Zasiadłszy, bo do 73 min. krakowianie prowadzili 2:0 po celnych strzałach Czulaka i Reymana I.

„Wisła to twardy zespół, mający w swoim składzie świetnych przebojowców, najbardziej stylowych” - pisano w komentarzach podsumowujących pierwszy ligowy sezon w Polsce. W 181 meczach ligi strzelono 800 goli, co dawało wysoką przeciętną, przeszło 4 i pół gola na jeden mecz. Tak było wtedy. A dziś...
Chwalono ligę, ale pierwsze krytyczne głosy spadły już na głowy sędziów. Twórcą ligi, inż. Rosenstock odważny się nawet na wygłoszenie takiej krytycznej uwagi o pracy arbitrowi piłkarskiej: „Ciemny lepszych sędziów, bo jest to „pięta achillesowa” - piłkarskich mistrzostw krajowych”.